KRONIKA FARMACEUTYCZNA

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO FARMACEUTÓW - PRACOWNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
REDAKTOR — EDMUND SZYSZKO.

Rok XXXVI **Nr. 20** **16 października 1937 r.**

DOC. DR. STANISŁAW KRAUZE.

Nowe rozporządzenie szwajcarskie o obrocie artykułami żywności i przedmiotami użytku a potrzeby kontroli żywności w Polsce

(dokończenie)

Nie wszystkie przepisy szwajcarskie wydają się słuszne np. dopuszczalna kwasota olejów jadalnych może dochodzić do 10%. Z doświadczeń, przeprowadzonych w Państw. Zakł. Higieny przez Dra A. Szczygła nad szczurami, wiemy, że tłuszcze zjełczałe nie są obojętne dla organizmu i powodują np. zanik zdolności rozrodczych. Z innych objawów wymienić można wyłażenie sierści, wyrywać można włosy garściami, czego szczur nie czuje.

Rzeczą ciekawą jest, że w Szwajcarii nie przewidziano dodatku skrobi lub oleju sezamowego do margaryny. W Polsce ostatnio zamiast oleju sezamowego stosuje się ustawowo do margaryny dodatek 0,2% skrobi kartoflanej.

Tylko brakiem samowystarczalności Szwajcarii pod względem zaopatrzenia w produkty zbożowe wytłumaczyć sobie możemy przepisy zezwalające na 5% dodatek mąki kukurydzianej, ryżowej, grochowej i słodowej. Ma to na celu poprawienie zdolności piekarskiej mąki. Wiemy jednak, jak trudne jest ilościowe określenie poszczególnego składnika w mieszaninie mąki. Jest to pole do licznych nadużyć. Bielić mąki w Szwajcarii nie wolno. Chciałbym tu zaznaczyć, że ostatnio nasze Min. Op. Społ. zakazało stosowania sposobu Dollingera do bielenia mąki, przy tym procesie wytwarzają się zawsze obok ozonu tlenki azotu, których stosowanie jest w Polsce ustawowo zabronione.

Wyniki kontroli żywności są skrzętnie w Szwajcarii notowane, w momencie nowelizacji rozporządzenia ostatnie zdobycze kontroli są odpowiednio uwzględnione. I tak np. rozporządzenie zabrania dodawania do wyrobów z ciasta ługu. Na pozór wydaje się tego rodzaju przepis dziwny. Okazuje się jednak, że organa kontrolne wykryły fabrykę, która dodawała do mąki ługu, mąka nabierała przy tym pięknego żółtego zabarwienia, co wprowadzało konsumenta w błąd, gdyż imitowało dobre gatunki mąki. A drugi przykład. Ponieważ jaja o żółtku silniej zabarwionym cieszą się większym popytem, aniżeli jaja o żółtku bladym, fałszerze wpadli na myśl wstrzykiwania do żółtka roztworu barwnika lub karmienia ptactwa pokarmem barwionym. Jeden i drugi proceder został ustawowo zakazany.

Konserwy owocowe wolno barwić, zabrania się jednak barwienia konserw pomidorowych. Do lemoniad niedozwolony jest dodatek sztucznych esencyj, środków konserwujących oraz środków pieniących (wszystko jedno czy zawierają saponinę, czy też są od niej wolne).

Środki konserwujące do żywności muszą mieć na opakowaniu nazwę chemiczną, obok może być umieszczona nazwa fantazyjna.

Kwas p-oksybenzoesowy i jego estry nie zostały w Szwajcarii dozwolone. Kwas borny dopuszczony jest wyłącznie do konserwowania tytoniu fajkowego (1 g na kg produktu).

Z ciekawych przepisów wspomnieć należy, że esencja 80% nie może być sprzedawana bezpośredniemu nabywcy bez uprzedniego 15-krotnego rozcieńczenia wodą. Rozporządzenie szwajcarskie nie zna t. zw. „Verschnitt'ów" to znaczy mieszanin octu winnego i spirytusowego. Stanowisko to jest słuszne, gdyż analiza i ocena „Verschnitt'ów" nie jest rzeczą łatwą.

Zawsze, gdy opracowuje się rozporządzenie wykonawcze, są brane pod uwagę z jednej strony postulaty organów kontrolnych, z drugiej zaś postulaty przemysłu i handlu. Postulaty te często są sprzeczne. Kontrola nie raz musi ustąpić, pomimo operowania słusznymi przesłankami. Takim jaskrawym przykładem w rozporządzeniu szwajcarskim będzie sprawa stałego CO_2 do wyrobu lodów. W r. 1932, gdy pracowałem w Związkowym Urzędzie Zdrowia w Bernie, jako stypendysta Funduszu Kultury Narodowej, nadesłano do badania lody przygotowane za pomocą stałego CO_2: miesza się mleko i dodatki z dwutlenkiem węgla, w krótkim czasie mieszanina zamarza. Na zapytanie, czy ten sposób przygotowania lodów można tolerować, odpowiedź laboratorium brzmiała odmownie, gdyż często w takich lodach pozostawały kawałki CO_2, które przy nieostrożnym jedzeniu lodów mogły wywołać oparzenia przewodu pokarmowego, wyrażono nawet obawy, że może to być przyczyną zwiększenia się przypadków raka, który jest

w Szwajcarii b. częsty. Ze zdziwieniem stwierdziłem, że rozporządzenie szwajcarskie z r. 1936 dopuściło jednak stały CO_2 do wyrobu lodów. Jak mnie poinformował szef kontroli żywności w Szwajcarii, prof. Werner, władze kontrolne musiały ustąpić przemysłowi. Kupującego CO_2 do wyrobu lodów należy za pomocą druku poinformować, że lody takie mogą być zjedzone dopiero 15 minut po zrobieniu, że w lodach nie może być kawałków CO_2 stałych, niezmienionych w gaz.

POTRZEBY KONTROLI ŻYWNOŚCI W POLSCE.

Przejdźmy teraz do sprawy kontroli żywności w Polsce. Jak wiemy podstawą do wykonywania tej kontroli jest rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o dozorze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku z dn. 22 marca 1928 r. t. zw. ustawa żywnościowa. Wiele się słyszy utyskiwań na ustawę, często są one nieuzasadnione. Jak każde rozporządzenia, ma i ustawa żywnościowa pewne niedociągnięcia np. nie wolno zająć surogatu, nie można zakwestionować złego przedmiotu użytku, nie jest wyraźne powiedziane, że fabrykant ma obowiązek zapoznać organa kontrolne z produkcją. Są to rzeczywiście niedociągnięcia, ale trzeba zdawać sobie jasno sprawę, że ustawa żywnościowa przy wykonywaniu kontroli oddała nam nieocenione usługi. Brakiem o wiele większym jest zbyt mała liczba rozporządzeń wykonawczych do ustawy żywnościowej np. brak rozporządzenia o poborze prób, o occie, surogatach (w b. zab. pruskim dekret Naczelnika Państwa z r. 1919 o surogatach nie obowiązuje), o napojach chłodzących, przetworach owocowych, miodzie, lodach i odżywkach, co niezmiernie utrudnia kontrolę, a i przemysł jest zdezorientowany, gdyż nie wie, do jakich norm się stosować. Rozporządzenia wykonawcze tylko wtedy nie będą miały błędów, gdy uprzednio zostaną przedyskutowane wśród fachowców, a nie wyłącznie przez teoretyków, mających dość luźny kontakt z kontrolą żywności.

Poważną luką jest brak polskiego kodeksu spożywczego, do opracowania którego przystąpiliśmy od roku. Kodeks spożywczy winien dać definicje poszczególnego produktu normalnego, sfałszowanego, zepsutego, podrobionego i szkodliwego dla zdrowia, poza tym musi on zawierać normy i ujednostajnione metody badania. Ilość przeciwników opracowywania kodeksu spożywczego stale się zmniejsza. Czyż wiele dotychczas zyskaliśmy, nie mając np. ujednostajnionych metod badania? Gdy ta sama próba różnymi metodami jest badana przez różne laboratoria, to i wynik badania nie jest zgodny, a wtedy sprawy w sądzie z reguły przegrywamy. Taki stan rzeczy nie przysparza nam zaszczytu. Obawa, że będą wkrótce opracowane metody nowe, lepsze, aniżeli przyjęte przez kodeks jest nieuzasadniona, gdyż kodeks nie jest rzeczą, która nie mogłaby ulec zmianie. Jeżeli opracowane będą lepsze metody, wtedy zmienimy w kodeksie stare. Nie należy stawiać w kodeksie takich norm, których analitycznie nie można sprawdzić np. w kosmetykach wiele oznaczeń jest niepewnych, trudnych do wykonania nawet w b. dobrze urządzonych laboratoriach. Ażeby opracować kodeks przede wszystkim trzeba ludzi z dużym doświadczeniem, poza tym pieniędzy i czasu. II wydanie kodeksu austriackiego opracowuje się 15 lat, IV wydanie szwajcarskiego kodeksu — 6 lat. A więc i u nas przy braku ludzi nie należy się spodziewać, że sprawa szybko posunie się naprzód. Ostatnio Izba Przem. Handl. w Warszawie uchwaliła prosić Min. Op. Sp. o szybkie wydanie kodeksu.

Niektóre laboratoria kontrolne starają się wykonać jak najwięcej analiz, nie uważam tego za słuszne, gdyż nie ilość a jakość wykonanej pracy decyduje o działalności laboratorium. Błędny jest również pogląd, według którego laboratorium badania żywności (państwowe lub komunalne) winno być instytucją dochodową. Na całym świecie kontrola żywności jest deficytowa. Gdyby było inaczej, to zostałby zniekształcony cały sens tej kontroli.

Ważną jest rzeczą, aby poszczególne instytucje prowadzące kontrolę żywności ze sobą ściśle współpracowały. Tu przytoczę przykłady rozporządzenia o przemiale mąki, które wymaga uzgodnienia kilku ministerstw.. Tu nasuwa się również konieczność zwiększenia kontroli na granicy Państwa. Obecnie wszystko można sprowadzić do Polski. Min. Skarbu troszczy się tylko o sprawy fiskalne, nie zwraca zaś uwagi na to, aby nie wpuścić do kraju artykułów szkodliwych dla zdrowia, zepsutych lub sfałszowanych. Gdy produkt oclony znajdzie się na rynku, dopiero wtedy ingerują organa kontroli żywności, dopiero wtedy są sprawy w sądzie. Jako przykład przytoczyć można kosmetyki, farby do włosów z trującą parafenylenodwuaminą. Modny jest teraz handel kompensacyjny, zdarzają się wypadki, że na skutek umów kompensacyjnych na rynku znajdują się artykuły zabronione przez ustawy polskie. Tu więc współpraca poszczególnych władz jest konieczna i Urzędy celne powinny zawiadamiać zakłady państwowe i komunalne o sprowadzonych z zagranicy artykułach, nie odpowiadających wymaganiom rozporządzeń polskich, np. o niedozwolonych barwnikach, środkach konserwujących i t. p. Nie raz tylko przypadkiem wpadamy na trop sfałszowanych artykułów pochodzenia zagranicznego. Tak samo wymaga pogłębienia współpraca z Monopolem Solnym, Tytoniowym i Spirytusowym, następnie współpraca z władzami administracji ogólnej: starostwami, które, jako władza dozoru nad żywnością w naszym imieniu występują w sądach, a często ani sąd, ani starostwo nie zawiadamia nas o wyniku sprawy. Duży kłopot mamy z handlarzami, zwłaszcza w t. zw. handlu domokrążnym, zwykle nie posiadają oni dowodu osobistego (w Polsce nie ma przymusu paszportowego), podają fałszywe personalia, a ponieważ nie można ich odnaleźć i pociągnąć do odpowiedzialności, bezkarnie fałszują żywność. Należy więc wprowadzić obowiązek posiadania dowodu osobistego u handlujących.

A teraz drażliwa sprawa kompetencji laboratoriów państwowych i komunalnych. W błędzie są ci, którzy uważają, że laboratoria państwowe powinny całkowicie objąć kontrolę w Polsce. Odwrotnie, powinniśmy się starać o to, aby laboratoria komunalne, pracujące na terenie gminy, rozwijały się należycie, zadaniem laboratoriów państwowych jest obsługa prowincji (całych województw). Trzeba podnieść poziom niektórych laboratoriów komunalnych, gdyż jest on za niski. W Polsce nie mamy ani jednego czasopisma fachowego z dziedziny kontroli żywno-

ści. Jeżeli przejrzymy pisma fachowe jak np. Zeitschrift für Untersuchung der Lebensmittel albo Annales des falsification et des fraudes, to obok artykułów fachowych, naukowych znajdziemy sprawozdanie z rozpraw sądowych wraz z uzasadnieniem wyroków. Jak to jest ważne dla prowadzących kontrolę żywności, zdajemy sobie sprawę. W Polsce mamy już takie sprawy, które były sądzone w najwyższych instancjach i w których wyroki obowiązują sędziów w całej Polsce. Konieczne jest więc, aby ktoś z przygotowaniem prawniczym zajął się u nas tymi sprawami, aby je w specjalnym czasopiśmie spożywczym fachowym referował.

Żadnego programu nie zrealizuje się, nie mając ludzi. A ta sprawa w dziedzinie kontroli żywności przedstawia się fatalnie. Organizując dwie filie P. Z. H. do oddziałów badania żywności, nie można było znaleźć pełnowartościowych ludzi! Przed kilku laty prowadzono w Polsce dyskusje, kto ma prowadzić kontrolę żywności: chemik, lekarz czy farmaceuta. Najpierw trzeba było przedyskutować pytanie: jakim warunkom ma odpowiadać znawca produktów spożywczych? Musi on znać chemię, botanike, bakteriologię i ustawodawstwo spożywcze. Każdy, kto ma przyrodnicze wykształcenie może to stanowisko zająć. Chemik musi uzupełnić swoje wykształcenie botaniczne, bakteriologiczne i higieniczne, lekarz — chemiczne i botaniczne. Do kontroli żywności musi być dopuszczony również i farmaceuta, który uczy się przecież nauki o środkach spożywczych podczas swych studiów. Naturalnie farmaceuta musi odbyć co najmniej 2-letnią praktykę w laboratorium urzędowym badania żywności zanim stanie się pełnowartościowym fachowcem. Uważam również za niewskazane oddanie kontroli żywności w ręce jednego zawodu. Nie walka, lecz zgodna współpraca chemika, lekarza i famaceuty może dać dobre rezultaty.

Starając się o podniesienie poziomu naszego personelu laboratoryjnego musimy często się spotykać, musimy organizować kursy dokształcające, np. w roku ubiegłym odbył się kurs wykrywania barwników, we wrześniu roku bieżącego organizujemy kurs grzyboznastwa, gdyż zatrucia śmiertelne grzybami są co raz częstsze.

Musimy również nawiązać ściślejszy kontakt z naszą magistraturą, już w tym roku to urzeczywistniamy, zaznajamiając sędziów i prokuratorów na specjalnych kursach informacyjnych z najczęstszymi zafałszowaniami i z postulatami kontroli żywności.

Również niedobrze przedstawia się sprawa kontrolerów żywnościowych w Polsce. Jak wykazały ostatnie sprawozdanie zaledwie ok. 50 proc. kontrolerów przeszło przeszkolenie w Państw. Szk. Higieny. Dlatego szereg prób nadsyłanych do badania jest nieumiejętnie pobranych. W takich wypadkach szkoda czasu i pieniędzy na wykonanie analizy. Sprawie szkolenia kontrolerów trzeba poświęcić więcej uwagi!

A teraz na zakończenie przypomnę jeszcze raz przytoczone na początku referatu liczby: Szwajcaria z 4½ milionami mieszkańców daje na kontrolę ok. 2 milionów zł., my tylko 377 tys. zł., a więc i rezultaty naszej pracy są mniejsze, ale wysiłek nasz jest maksymalny. Patrzę z wiarą w przyszłość, bo sprawy nasze znajdują całkowite zrozumienie u sfer miarodajnych, mam nadzieję że kontrola żywności w Polsce z biegiem czasu stanie na odpowiedniej wysokości i że dorównamy wzorom zachodnio — europejskim.

Projekt rządowy ustawy o Izbach Aptekarskich

ROZDZIAŁ I.
POSTANOWIENIA OGÓLNE.

Art. 1.

Naczelna Izba Aptekarska i okręgowe izby aptekarskie stanowią samorząd zawodu aptekarskiego, jako stałą reprezentację społecznych, gospodarczych i zawodowych interesów zawodu aptekarskiego, i rządzą się przepisami, zawartymi w ustawie niniejszej.

Art. 2.

(1) Każda izba aptekarska ma osobowość prawną.

(2) Językiem urzędowym izb aptekarskich jest język polski.

Art. 3.

(1) Działalność okręgowej izby aptekarskiej obejmuje obszar jednego lub więcej województw.

(2) Okręgi działalności i siedziby poszczególnych izb okręgowych izb aptekarskich po raz pierwszy ustala Minister Opieki Społecznej, a powstałych po utworzeniu Naczelnej Izby Aptekarskiej Minister Opieki Społecznej po zasięgnięciu opinii Naczelnej Izby Aptekarskiej. Siedzibą Naczelnej Izby Aptekarskiej jest m. st. Warszawa.

Art. 4.

Do zakresu działania izb aptekarskich należy:

1) współdziałanie z władzami rządowymi i samorzadowymi w sprawach, dotyczących zawodu aptekarskiego;

2) opiniowanie projektów ustaw, rozporządzeń i ważniejszych zarządzeń;

3) krzewienie i strzeżenie zasad etyki zawodowej wśród członków;

4) przedstawicielstwo zawodu i obrona jego interesów;

5) dażenie do podniesienia stanu aptekarskiego pod względem naukowym i zawodowym;

6) piecza nad gospodarczą pomyślnością członków izby w ścisłym współdziałaniu z organizacjami zawodowymi pracodawców i pracowników, zrzeszającymi członków zawodu aptekarskiego, a w szczególności zakładanie, za zgodą właściwej władzy i prowadzenie przymusowych instytucyj ubezpieczeniowych oraz wzajemnej pomocy dla członków zawodu i ich rodzin, bądź przymusowe przystąpienie do tego rodzaju obcych instytucyj oraz udzielanie pomocy materialnej niezamożnym członkom zawodu;

7) popieranie instytucyj naukowych oraz zakładanie, prowadzenie lub popieranie prac i instytucyj społecznych;

8) sądownictwo dyscyplinarne;
9) sądownictwo polubowne;

Art. 5.

Izby aptekarskie korzystają z prawa używania pieczęci z godłem państwowym, której wzór zatwierdza Minister Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 6.

(1) Każda izba aptekarska posiada własny regulamin. Regulaminy okręgowych izb aptekarskich zatwierdza Naczelna Izba Aptekarska, zaś Naczelnej Izby Aptekarskiej — Minister Opieki Społecznej.

(2) Regulamin izby zawiera przepisy:

1) o organizacji i trybie urzędowania organów, instytucyj oraz biur izby;

2) o sposobie prowadzenia ewidencji członków izby;

3) o sposobie prowadzenia składek rocznych oraz innych opłat na rzecz izby;

4) w sprawach zleconych przez Ministra Opieki Społecznej;

5) w innych sprawach, przewidzianych ustawą niniejszą.

(3) Regulamin izby może przekazywać wykonywanie niektórych czynności zarządu izby aptekarskiej w miejscowościach, oddalonych od siedziby izby ustanowionym w tym celu delegatom. Delegatów wyznacza zarząd izby aptekarskiej spośród członków izby, zamieszkałych w danej miejscowości.

Art. 7.

(1) Izby aptekarskie są wolne od wszelkich podatków i opłat w tym samym okresie i w tych samych przypadkach, w jakich obowiązujące przepisy przewidują to w stosunku do związku samorządu terytorialnego; nie dotyczy to opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych.

(2) Składki członkowskie, opłaty na rzecz instytucyj, prowadzonych przez izbę, koszty postępowania dyscyplinarnego oraz grzywny, orzeczone prawomocnie, są należnościami publiczno-prawnymi i w razie niewpłacenia ich w terminie oznaczonym, po uprzednim bezskutecznym upomnieniu przez izbę będą ściągane razem z ustawowymi odsetkami zwłoki w drodze przewidzianej dla należności, ściąganych w trybie egzekucji administracyjnej.

ROZDZIAŁ II.

OKRĘGOWE IZBY APTEKARSKIE. OBOWIĄZKI I PRAWA CZŁONKÓW.

Art. 8.

(1) Okręgowa izba aptekarska składa się z osób, wpisanych na listę jej członków.

(2) Na listę członków okręgowej izby aptekarskiej powinny być wpisane wszystkie osoby, mające prawo wykonywania zawodu aptekarskiego i zamieszkałe w okręgu działalności tej izby.

(3) O rozpoczęciu i zaprzestaniu pracy w aptece przez osobę, wykonywającą zawód aptekarski, zarządcy aptek są obowiązani zawiadomić właściwą okręgową izbę aptekarską najpóźniej w ciągu 7 dni.

(4) Do wykonywania zawodu aptekarskiego w 2 miejscach jest niezbędna zgoda okręgowej izby aptekarskiej.

(5) W przypadku, gdy członek izby aptekarskiej wykonywa zawód aptekarski poza okręgiem izby, w którym stale zamieszkuje, powinien być wpisany na listę członków izby swego stałego miejsca zamieszkania.

(6) Zarząd izby może zwolnić od obowiązku należenia do izby osoby, które, mając prawo wykonywania zawodu aptekarskiego, z prawa tego nie korzystają.

Art. 9.

Członkowie okręgowych izb aptekarskich są obowiązani przestrzegać zasad etyki, godnie zachowywać się i sumiennie wykonywać swoje obowiązki zawodowe.

Art. 10.

(1) Członkowie okręgowej izby aptekarskiej płacą na jej potrzeby składki roczne i opłaty, uchwalone przez radę izby na rzecz instytucyj, przewidzianych w art. 4 pkt. 5) i 6).

(2) Z chwilą utworzenia przymusowych instytucyj (art. 4 pkt. 5) członkowie izby aptekarskiej stają się członkami tych instytucyj.

(3) Członkowie okręgowej izby aptekarskiej, pobierający emeryturę lub opłacający składki emerytalne oraz członkowie, którzy nie wykonywają zawodu aptekarskiego, mogą być zwolnieni przez zarząd izby od obowiązku należenia do instytucyj, wymienionych w art. 4 pkt. 5); w przypadku sporu rozstrzyga Naczelna Izba Aptekarska.

(4) Szczegółowe przepisy, ustalające charakter prawny, organizację i sposób prowadzenia instytucyj ubezpieczeniowych, wzajemnej pomocy i innych utworzonych przy izbach aptekarskich w myśl ustawy niniejszej, określają statuty tych instytucyj; statuty instytucyj ubezpieczeniowych mogą przewidzieć prawo przyznawania w wyjątkowych wypadkach pomocy materialnej rodzinom aptekarzy, skreślonych z listy członków.

(5) Do przymusowych instytucyj, wymienionych w art. 4 pkt. 5) stosują się przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 stycznia 1928 r. o kontroli ubezpieczeń (Dz. U. R. P. nr. 9, poz. 64); władze instytucyj, wymienionych w art. 4 pkt. 5) oraz udział władz izb administracji tych instytucyj ustalają ich statuty.

(5) Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Opieki Społecznej zatwierdza statuty przymusowych instytucyj, wymienionych w art. 4 pkt. 5).

ROZDZIAŁ III.

USTRÓJ I DZIAŁALNOŚĆ OKRĘGOWYCH IZB APTEKARSKICH.

Art. 11.

Organami okręgowej izby aptekarskiej są: rada, zarząd, komisja rewizyjna, sąd dyscyplinarny.

Art. 12.

(1) Wszystkie mandaty z wyborów pełnione są bezpłatnie; regulamin izby może przewidzieć przy-

znawanie zwrotu kosztów, poniesionych w związku z pełnieniem czynności w izbie.

(2) Członkowie izby są obowiązani zasadniczo przyjąć mandaty, powierzone im z wyboru; wyjątki od tej zasady z uwzględnieniem postanowień ust. (3) określa regulamin izby, który jednocześnie określi warunki i sposób zrzeczenia się lub utraty mandatu, właściwość organów izby do orzekania w tych sprawach.

(3) Prawo zrzeczenia się mandatu bez uzasadnienia przysługuje członkom izby, którzy:

1) ukończyli 60 lat życia;

2) byli członkami organów izby w ostatniej kadencji.

(4) Czas piastowania mandatu z wyboru zasadniczo trwa trzy lata; zasady ustępowania członków, zmiany lub ponownego wyboru organów izby określa regulamin izby.

RADA IZBY APTEKARSKIEJ.

Art. 13.

(1) Rada okręgowej izby aptekarskiej jest organem uchwalającym.

(2) Do zakresu działania rady izby aptekarskiej należy w szczególności:

1) uchwalanie budżetu izby oraz ustalanie wysokości składki wpisowej i rocznej na potrzeby izby;

2) zatwierdzanie rocznego sprawozdania zarządu izby i rocznego zamknięcia rachunkowego;

3) rozporządzanie majątkiem izby oraz rozstrzyganie w sprawach nabywania lub zbywania nieruchomości, ich obciążeń i regulacyj hipotecznych;

4) uchwalanie i zmiany regulaminu izby i statutów instytucyj, utworzonych przy izbie;

5) sprawy, wymienione w art. 4 pkt. 5) i 6);

6) wybór członków Naczelnej Izby Aptekarskiej;

7) uchwalanie wniosków, regulujących warunki pracy i płacy aptekarzy celem przedłożenia tych wniosków właściwym władzom państwowym;

8) sprawy, przekazane radzie przez regulamin izby, Naczelną Izbę Aptekarską lub przez Ministra Opieki Społecznej.

(3) Uchwały rady okręgowej izby w sprawach, wymienionych w art. 4 pkt. 5), wymagają zatwierdzenia przez Naczelną Izbę Aptekarską.

(4) Rada okręgowej izby aptekarskiej ma prawo przekazywać zarządowi izby niektóre sprawy, wymienione w ust. (3) pkt. 3) i 7).

Art. 14.

(1) Rada izby w okręgowych izbach aptekarskich, liczących do 200 członków, składa się z 20-tu członków i 10 zastępców, a w izbach, liczących ponad 200 członków, liczba członków rady powiększa się o jednego członka od każdej pełnej lub rozpoczętej 50-ki członków izby.

(2) Członkowie izby wykonywają zawód aptekarski na podstawie art. 3 ustawy o wykonywaniu zawodu aptekarskiego, korzystają tylko z prawa czynnego wyboru członków rady okręgowej izby aptekarskiej.

(3) Członkowie rady okręgowej izby aptekarskiej są wybierani przez członków izby, wpisanych na jej listę nie później, niż na 30 dni przed dniem ogłoszenia wyborów.

(4) Kadencja rady trwa 5 lat.

(5) Minister Opieki Społecznej wyda przepisy, zawierające ordynację wyborczą do rad okręgowych izb aptekarskich.

Art 15.

(1) Rada izby wybiera na okres kadencji:

1) spośród siebie:

a) zarząd izby, składający się z prezesa, jego zastępcy, wybieranych z odmiennych grup członków izby, mianowicie jednego spośród pracodawców, drugiego spośród pracowników,

b) 2—4 zastępców członków zarządu;

2) spośród wszystkich członków izby:

a) komisję rewizyjną izby w liczbie 3 członków i 2 zastępców.

b) sąd dyscyplinarny.

(2) Prezes zarządu jest prezesem izby, zastępca prezesa zarządu — zastępcą prezesa izby.

(3) Przynajmniej połowa spośród członków zarządu i sądu dyscyplinarnego oraz ich zastępców powinna stale mieszkać w siedzibie izby lub jej pobliżu; nadto rada izby tworzyć może poza siedzibą izby stałe zamiejscowe wydziały sądu dyscyplinarnego.

(4) Rada lub zarząd izby mogą spośród wszystkich członków izby powoływać komisje i powierzać im wykonywanie ściśle określonych zadań.

(5) Nie można łączyć w jednej osobie czynności członka rady, zarządu, sądu dyscyplinarnego lub komisji rewizyjnej.

ZARZĄD OKRĘGOWEJ IZBY APTEKARSKIEJ.

Art. 16.

(1) Zarząd okręgowej izby aptekarskiej jest jej organem wykonawczym.

(2) Zarząd izby wybiera spośród siebie na okres lat 5 sekretarza i skarbnika.

(3) Zarząd izby nadto rozstrzyga wszystkie sprawy, nie zastrzeżone radzie izby, składa radzie i Naczelnej Izbie Aptekarskiej sprawozdania roczne ze swej działalności oraz załatwia wszelkie sprawy, przekazane izbie przez władze państwowe, radę lub Naczelną Izbę Aptekarską.

(4) Prezes izby jest jej przedstawicielem na zewnątrz.

KOMISJA REWIZYJNA OKRĘGOWEJ IZBY APTEKARSKIEJ.

Art. 17.

(1) Komisja rewizyjna jest organem kontrolującym działalność finansową i gospodarczą izby oraz prowadzonych przez nią instytucyj.

(2) W szczególności komisja rewizyjna:

1) przeprowadza kontrolę finansową i gospodarczą organów i instytucyj izby;

2) opracowuje sprawozdania ze swej działalności dla użytku Ministra Opieki Społecznej, Naczelnej Izby Aptekarskiej i rady okręgowej izby;

3) zgłasza wnioski co do ulepszenia gospodarki organów i instytucyj izby.

(3) Komisja rewizyjna powinna wykonywać swe czynności co najmniej raz na rok przed rocznym zebraniem rady izby, a nadto ilekroć uzna to za potrzebne Minister Opieki Społecznej, Naczelna Izba Aptekarska lub rada izby.

ROZDZIAŁ IV.

NACZELNA IZBA APTEKARSKA.

(1) Naczelna Izba Aptekarska, jako przedstawicielka zawodu aptekarskiego w Państwie Polskim i władza nadzorcza okręgowych izb aptekarskich, jest powołana poza uprawnieniami, przewidzianymi w art. 4, do:

1) uzgadniania działalności okręgowych izb aptekarskich;

2) zatwierdzania budżetów okręgowych izb aptekarskich;

3) określania udziału poszczególnych izb aptekarskich w jej wydatkach;

4) rozstrzygania odwołań od postanowień okręgowych izb aptekarskich;

5) rozstrzygania sporów, powstałych między poszczególnymi okręgowymi izbami lub między izbami a ich członkami;

6) opracowania ramowych regulaminów izb aptekarskich i sądów dyscyplinarnych oraz ramowych statutów instytucyj, powołanych przez izby;

7) ustalania ogólnych zasad etyki aptekarskiej;

8) wydawania dziennika urzędowego izb aptekarskich.

(2) Naczelną Izbę Aptekarską tworzą przedstawiciele okręgowych izb aptekarskich w tym stosunku, że na każdą rozpoczętą liczbę 200 członków izba okręgowa wybiera na okres 5 lat po jednym przedstawicielu i zastępcy spośród swych członków.

(3) Naczelna Izba Aptekarska może zakładać przymusowe instytucje ubezpieczeniowe oraz wzajemnej pomocy, wspólne dla kilku lub wszystkich okręgowych izb aptekarskich.

(4) Zarządzenia i uchwały Naczelnej Izby Aptekarskiej obowiązują okręgowe izby aptekarskie i ich członków.

(5) Postanowienia art. 11—17 stosują się odpowiednio do Naczelnej Izby Aptekarskiej i jej organów z tą zmianą, że czynności rad w okręgowych izbach aptekarskich spełnia w Naczelnej Izbie Aptekarskiej walne zebranie przedstawicieli okręgowych izb aptekarskich (ust. 2).

ROZDZIAŁ V.

SĄDOWNICTWO DYSCYPLINARNE.

Art. 19.

Członkowie izby ulegają karze dyscyplinarnej za naruszenie swych obowiązków, wymienionych w art. 9.

Art. 20.

(1) Członkowie izby, zatrudnieni w instytucjach rządowych, samorządowych, przedsiębiorstwach państwowych i instytucjach ubezpieczeń społecznych, nie mogą być pociągani bez zgody Ministra Opieki Społecznej, a zatrudnieni w instytucjach wojskowych — bez zgody Ministra Spraw Wojskowych — do odpowiedzialności dyscyplinarnej przez sądy dyscyplinarne izb aptekarskich za swe czynności służbowe.

(2) Uprawnienia swe z mocy ust. (1) Minister Opieki Społecznej może przekazywać wojewodom (Komisarzowi Rządu na m. st. Warszawę), a Minister Spraw Wojskowych właściwym dowódcom okręgów korpusowych, Dowódcy Korpusu Ochrony Pogranicza, Szefowi Kierownictwa Marynarki Wojennej.

Art. 21.

Do orzekania w sprawach dyscyplinarnych powołane są:

1) jako instancja pierwsza — sądy dyscyplinarne okręgowych izb aptekarskich, złożone z 10—15 członków, wybieranych przez rady tych izb;

2) jako instancja odwoławcza — sąd dyscyplinarny Naczelnej Izby Aptekarskiej, złożony z 6 członków, wybieranych przez walne zebranie tej izby, w równej liczbie spośród pracodawców i pracowników, 3 członków, mianowanych spośród członków izb przez Ministra Opieki Społecznej i 3 członków, mianowanych przez Ministra Sprawiedliwości spośród sędziów.

Art. 22.

(1) Sądy dyscyplinarne okręgowych izb aptekarskich orzekają w składzie 3 członków, przy czym jeżeli obwiniony jest pracodawcą — 2 członków kompletu powinno być pracownikami.

(2) Sąd dyscyplinarny Naczelnej Izby Aptekarskiej orzeka w komplecie 5 członków, w skład którego wchodzą 2 członkowie spośród wybranych przez walne zebranie Naczelnej Izby Aptekarskiej, 2 spośród mianowanych przez Ministra Opieki Społecznej i 1 spośród sędziów, mianowanych przez Ministra Sprawiedliwości — jako przewodniczący; jeden z dwóch członków, wybranych przez walne zebranie Naczelnej Izby Aptekarskiej, powinien być spośród pracodawców, drugi zaś spośród pracowników.

Art. 23.

Sądy dyscyplinarne są w zakresie orzecznictwa niezawisłe.

Art. 24.

(1) Kary dyscyplinarne są następujące:

a) upomnienie,

b) nagana,

c) zawieszenie w prawach członka izby na ściśle określony przeciąg czasu,

d) skreślenie z listy członków izby aptekarskiej.

(2) Sąd dyscyplinarny może obostrzyć kary, nałożone przez sąd dyscyplinarny przez zgłoszenie ich w dzienniku urzędowym izb na koszt skazanych, bądź przez nałożenie grzywny do 500 zł. Grzywny powinny być użyte na fundusz poprawy bytu rodzin, pozostałych po zmarłych członkach izby.

(3) Kara nagany pociąga za sobą utratę prawa wybieralności przy najbliższych wyborach.

257

SMACZNY

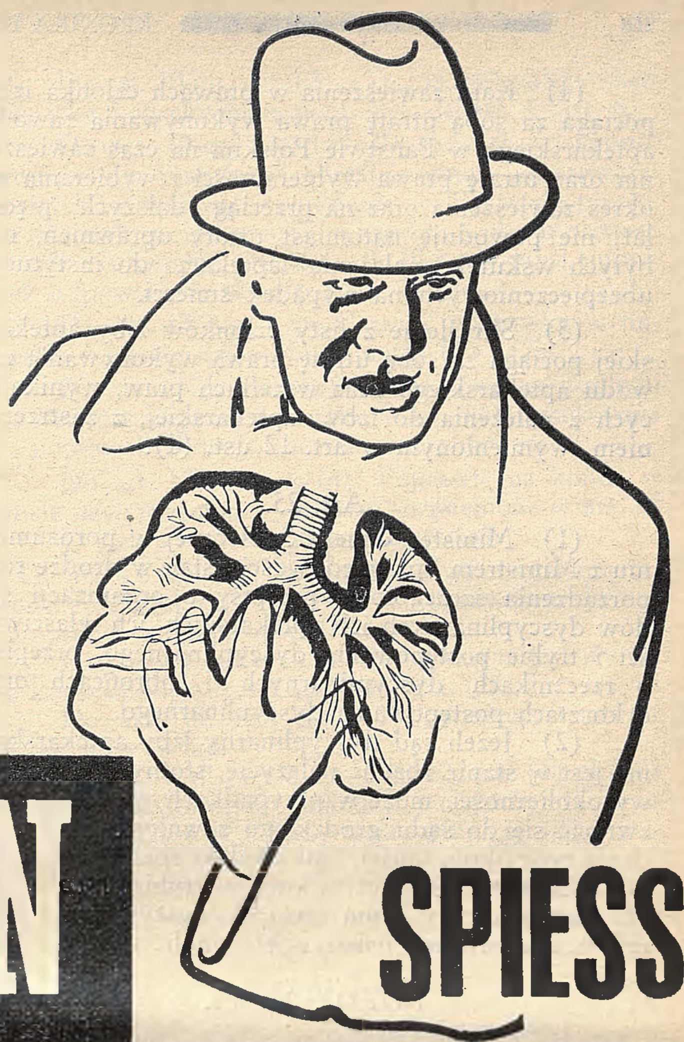
SYROP I TABLETKI PRZECIWKASZLOWE

działają kojąco i przeciwzapalnie we wszelkich schorzeniach dróg oddechowych ostrych i przewlekłych

Dzieciom: 2—3 razy dziennie po 1 łyżeczce
Dorosłym: 2—3 razy dziennie po 1 łyżce lub 4—8 tabletek do powolnego ssania

Syrop — Flakon 150 g.
Tabletki — pud. blasz. 20 tabletek do ssania

GWAJAKOLOSULFONIAN DWUETYLOAMINY



TUSSINON

SPIESS

Preparaty „Biophytolowe" wytwarzamy w następujących postaciach:

NAZWY	POSTAĆ	DAWKOWANIE
„BIOPHYTOL-LIQU."—GĄSECKI i do receptury — flak. 100 grm. Reg. Nr. 1843.	Krople, flak. 20 grm. cena zł. 2.50.	2 razy dziennie po 20—30 kropli, na pół godziny przed jedzeniem.
„BIOPHYTOL"—GĄSECKI „ „ w proszku do receptury Reg. Nr. 1846	Kapsułki, pud. 30 kaps. cena zł. 3.75.	Dorośli biorą 3 razy dziennie po 1—2 kaps. w czasie jedzenia. Dzieci stosunkowo mniej.
„FERRO-BIOPHYTOL"—GĄSECKI „ „ w proszku do receptury Reg. Nr. 1905	Kapsułki, pud. 30 kaps. cena zł. 2.90.	3 razy dziennie po 2 kapsułki w czasie jedzenia.
„FERRO-BIOPHYTOL" C. ARSENO Reg. Nr. 1907.	Kapsułki, pud. 30 kaps. cena zł. 3.15.	2 razy dziennie po 2 kapsułki w pół godz. po jedzeniu.
„NUCLEOPHYTOL"—GĄSECKI (Ferro-Biophytol z Nucleiną). Reg. Nr. 1845.	Tabletki, flak. 30 tabl. cena zł. 5.50.	3 razy dziennie po 2—3 tabletki.
„BIOTONIN"—GĄSECKI (Biophytol, Cola, Nucleina Arsen, Strychnina, Mangan) Reg. Nr. 1892.	Syrop tonizujący Flak. ok. 135 grm. cena zł. 4.50.	Dla dor. 3 r. dz. 1-2 łyż. od herb., dzieciom: od 2-3 lat po pół łyż. od kawy 2-3 razy dzien. od 3-6 lat po 1 łyż. od kawy 2-3 razy dzien. od 6-12 lat 3 razy dzien. po 2 łyż. od kawy.
„WITAFOSFOZA" zawiera „Biophytol" i inne sole odżywcze. Reg. Nr. 5345.	Mączka odżywcza Flakon ok. 100 grm. cena zł. 3.75.	Dzieciom od 1—3 lat 3 razy dz. po 1 miarce. Starszym dzieciom i ozdrowieńcom: od 3—6 miarek 3 razy dziennie.

Mokotowska Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna

ADOLF GĄSECKI i SYNOWIE, Sp. Akc.

Warszawa, Mokotów — ul. Belgijska Nr 7.

(4) Kara zawieszenia w prawach członka izby pociąga za sobą utratę prawa wykonywania zawodu aptekarskiego w Państwie Polskim na czas zawieszenia oraz utratę prawa wybieralności i wybierania na okres zawieszenia oraz na przeciąg dalszych pięciu lat; nie powoduje natomiast utraty uprawnień, nabytych wskutek należenia aptekarza do instytucyj ubezpieczeniowych na wypadek śmierci.

(5) Skreślenie z listy członków izby aptekarskiej pociąga za sobą utratę prawa wykonywania zawodu aptekarskiego oraz wszelkich praw, wynikających z należenia do izby aptekarskiej, z zastrzeżeniem, wymienionym w art. 12 ust. (4).

Art. 25.

(1) Minister Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości ustali w drodze rozporządzenia szczegółowe przepisy o organizacji sądów dyscyplinarnych izb aptekarskich, ich właściwości i trybie postępowania dyscyplinarnego, przepisy o rzecznikach dyscyplinarnych i obrońcach oraz o kosztach postępowania dyscyplinarnego.

(2) Jeżeli sąd dyscyplinarny izby aptekarskiej nie jest w stanie zbadać należycie istotnych dla sprawy okoliczności, może w przypadkach większej wagi zwrócić się do sądu grodzkiego z wnioskiem o zbadanie tych okoliczności. Sąd grodzki spełnia wówczas odpowiednie czynności sądowe w trybie postępowania karnego, przy czym rzecznik dyscyplinarny korzysta z uprawnień oskarżyciela publicznego.

ROZDZIAŁ VI.

SĄDOWNICTWO POLUBOWNE.

Art. 26.

(1) Spory cywilne między członkami izby aptekarskiej a osobami trzecimi mogą być za zgodą stron na piśmie przekazane do rozstrzygnięcia sądowi dyscyplinarnemu izby, jako sądowi polubownemu.

(2) Przy rozpoznawaniu spraw przez sądy polubowne, o ile przepisy ustawy niniejszej inaczej nie stanowią, stosuje się odpowiednie przepisy księgi trzeciej części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego.

ROZDZIAŁ VII.

NADZÓR PAŃSTWOWY NAD IZBAMI APTEKARSKIMI

Art. 27.

Minister Opieki Społecznej sprawuje nadzór zwierzchni nad działalnością Naczelnej Izby Aptekarskiej, poszczególnych izb aptekarskich oraz ich organów.

Art. 28.

Naczelna Izba Aptekarska przesyła niezwłocznie do wiadomości Ministra Opieki Społecznej bezpośrednio, a okręgowe izby aptekarskie za pośrednictwem Naczelnej Izby Aptekarskiej — sprawozdania roczne zarządu i komisji rewizyjnej, zamknięcia rachunkowe zaś niezwłocznie po ich zatwierdzeniu przez właściwe organa izb.

Art. 29.

(1) Minister Opieki Społecznej może zawiesić lub uchylić uchwały organów izb aptekarskich w przypadkach, gdy naruszają one postanowienia obowiązujące przepisów prawnych lub narażają porządek lub interes publiczny, niezależnie zaś od tego władny jest rozwiązać organ, który uchwałę taką powziął.

(2) W przypadku rozwiązania organu izb na podstawie przepisów ust. (1) Minister Opieki Społecznej mianuje spośród aptekarzy komisarza, który pełni obowiązki rozwiązanego organu i najpóźniej w ciągu 6 miesięcy od dnia rozwiązania przeprowadzi nowe wybory.

(3) Minister Opieki Społecznej ustali w drodze rozporządzenia szczegółowe przepisy o właściwości, zakresie działania i o trybie postępowania komisarza rządowego.

Art. 30.

Minister Opieki Społecznej może w granicach ustawy niniejszej wydawać zarządzenia, regulujące działalność izb aptekarskich, ich organów oraz instytucyj przy nich utworzonych.

ROZDZIAŁ VIII.

POSTANOWIENIA PRZEJŚCIOWE i KOŃCOWE.

Art. 31.

(1) Utworzenie pierwszych okręgowych izb aptekarskich i Naczelnej Izby Aptekarskiej porucza się Ministrowi Opieki Społecznej, który w tym celu wyznaczy komisarza rządowego spośród osób mających prawo wykonywania zawodu aptekarskiego.

(2) Przy organizowaniu okręgowych izb aptekarskich i Naczelnej Izby Aptekarskiej komisarz rządowy może skorzystać ze współpracy i opinii przedstawicieli istniejących gremiów aptekarskich.

Art. 32.

Utworzenie okręgowych izb aptekarskich i Naczelnej Izby Aptekarskiej powinno być dokonane w ciągu 9 miesięcy po wejściu w życie ustawy niniejszej.

Art. 33.

Regulamin i statuty okręgowych izb aptekarskich powinny być przedłożone Naczelnej Izbie Aptekarskiej do zatwierdzenia najdalej w ciągu 6 miesięcy po jej ukonstytuowaniu, regulamin i statut Naczelnej Izby Aptekarskiej — w tym samym terminie Ministrowi Opieki Społecznej. Terminy te mogą być przez Ministerstwo Opieki Społecznej przedłużane.

Art. 34.

(1) Gremia aptekarskie, istniejące w chwili wejścia w życie ustawy niniejszej, działają nadal, stosując się do postanowień ustawy niniejszej, w dotychczasowym składzie do czasu ukonstytuowania się izb aptekarskich na podstawie przepisów ustawy niniejszej.

(2) Obecnie obowiązujące regulaminy i statuty organów i instytucyj gremiów aptekarskich mają zastosowanie do czasu wejścia w życie regulaminów

i statutów izb aptekarskich, ze zmianami, wynikającymi z ustawy niniejszej.

(3) Okręgowe izby aptekarskie przejmą wszelkie sprawy oraz majątek i zobowiązania gremiów aptekarskich oraz fundusze, zebrane z opłat, przewidzianych w § II ustęp ostatni austr. ustawy z dnia 18 grudnia 1906 r., dotyczącej unormowania ustroju aptekarstwa (dz. u. p. z 1907 r. L. 5), z zachowaniem celu, na jaki przeznaczone są te opłaty.

Art. 35.

Przepisy ustawy niniejszej nie naruszają specjalnych postanowień lub uprawnień, przewidzianych w umowach międzynarodowych w warunkach i granicach, w umowach tych przewidzianych.

Art. 36.

Wykonanie ustawy niniejszej powierza się Ministrowi Opieki Społecznej.

Art. 37.

(1) Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(2) Z dniem tym tracą moc obowiązującą wszelkie przepisy w sprawach, unormowanych ustawą niniejszą.

UWAGI

Zarządu Głównego Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników w Rzeczypospolitej Polskiej
do
projektu rządowego Ustawy o Izbach Aptekarskich

Do art. 3-go, ust. (2). Po słowach „po raz pierwszy" wstawić — po zasięgnięciu opinii organizacyj zawodowych.

Uzasadnienie: Organizacje zawodowe najlepiej orientują się tak w liczebności przedstawicieli zawodu, jak i w specyficznych terenowych potrzebach, opinia więc ich w danej kwestii jest niezbędna.

Do art. 4-go, ust. (2). Po słowie „opiniowanie" wstawić wyraz — „wszystkich"; skreślić natomiast wyraz „ważniejszych".

Uzasadnienie: Wyraz—„wszystkich" — jasno stawia obowiązek Ministerstwa Opieki Społecznej uprzednio przed wydawaniem ustaw, rozporządzeń i zarządzeń zasięgać opinii u władz Izb Aptekarskich. Pojęcie „ważniejszych" jest b. rozciągliwe i może być różnie interpretowane.

Do art. 4-go, ust. (6). Proponujemy brzmienie następujące: — Piecza nad gospodarczą pomyślnością członków Izby w ścisłym współdziałaniu z organizacjami zawodowymi pracodawców i pracowników oraz udzielanie wzajemnej pomocy materialnej niezamożnym członkom zawodu i ich rodzinom.

Uzasadnienie: Rządowy projekt wprowadzenia przymusowych instytucji ubezpieczeniowych w ramach Izb Aptekarskich ze względu na istniejące już wielkie przymusowe obciążenie ustawowym ubezpieczeniem społecznym, przekraczałoby możność płatniczą pracowników.

Do art. 10-go, ust. (1). Należy uczynić poprawkę numeracji ustępu 5 i 6 na ustęp 6 i 7.

Do art. 10-go, ust. (2), (3), (5), (6) należy skreślić, jako konsekwencję poprawek do art. 4, ust. 6.

Do art. 10-go, ust. (4). Po słowach: „i sposób prowadzenia instytucji" skreślić wyraz „ubezpieczeniowych", a wstawić — niesienia —. Poza tym po słowach „statuty instytucji" skreślić „ubezpieczeniowych". Numerację ustępów art. 10-go w myśl poprawek odpowiednio skorygować.

Do art. 13, ust. (5). Uczynić poprawkę w numeracji — ustęp (5) i (6) na ustęp (6) i (7).

Do art. 13-go, ust. (6). Potraktować ze względu na ważność zagadnienia, jako ustęp (1) i stosownie do poprawek skorygować numerację ustępów.

Do art. 13-go, ust. (4). Poprawić na końcu w sensie następującym — sprawy wymienione w art. 13 ust. (2) pkt. 3) i 7) (mylna numeracja).

Do art. 14 ust. (2). Po słowie „o wykonywaniu zawodu aptekarskiego" wstawić — i uprawnieni do wykonywania zawodu aptekarskiego —.

Uzasadnienie: Poprawka ta jest wyraźną konsekwencją treści art. 8-go, ust. (2).

Do art. 14, ust. (4). Proponujemy zmienić „5 lat" na — 3 lata.

Uzasadnienie: Art. 12, ust. (4) określa czasokres piastowania mandatu organów Izby na lat 3, kadencja więc i Rady trwać winna tę samą ilość lat.

Do art. 15, ust. (1) pkt. a). Po słowie „prezesa" wstawić — dwóch jego zastępców — oraz na końcu artykułu — czterech lub sześciu członków Zarządu.

Uzasadnienie: Skład liczbowy członków Zarządu Izby proponujemy określić na 7 osób dla Izb do 200 członków oraz na 9 osób dla Izb większych. Taki skład liczbowy Zarządu jest pożądany, jako zapewnienie quorum wymaganego w myśl ust. 5-go tegoż artykułu.

Do art. 15, ust. (1) p. b). Uzupełnić w nast. sposób: — reprezentujących dwie odmienne grupy zawodowe.

Do art. 15, ust. (2). Wnieść poprawki: a) — zastępcy prezesa zamiast „zastępca", b) — zastępcami prezesa — zamiast „zastępcą", co jest konsekwencją uczynionych poprawek do art. 15, ust. (1) p. a).

Do art. 16, ust. (2). Poprawić „lat 5" na — lat 3 oraz wstawić po słowie „sekretarza" — odmiennej grupy, jaką reprezentuje prezes.

Uzasadnienie: Wprowadzenie sekretarza reprezentującego odmienną grupę niż prezes jest wskazane ze względu na to, że do Naczelnej Izby Aptekarskiej, jako reprezentanci Okręgowych Izb, w/g naszego zdania, z urzędu wejść powinni prezesi i sekretarze, jako gwarancja równej reprezentacji obu grup zawodu.

Do art. 16, ust. (4). Słowa „prezes Izby" zamienić na — prezydium Izby. —

Uzasadnienie: Wprowadzenie wyrazu „prezydium" zapewnia reprezentację obu odmiennym grupom, a tym samym usuwa ewentualną możliwość jednostronnych reprezentacyj.

Do art. 18, ust. (2). Po słowie „tworzą" wstawić — z urzędu prezesi i sekretarze —, a po słowach „Okręgowych Izb Aptekarskich" wstawić — oraz przedstawiciele Izb Okręgowych w takim stosunku. Okres „5 lat" poprawić na — 3 lata. —

Do art. 18, ust. (3). Skreślić „przymusowe i ubezpieczeniowe".

Do art. 20, ust. (1). Skreślić wyrazy: samorządowych, przedsiębiorstwach państwowych i instytucjach ubezpieczeń społecznych".

Uzasadnienie: Uważając za słuszne, że członkowie Izby Aptekarskiej, zatrudnieni w instytucjach rządowych, jako instytucjach nadzoru farmaceutycznego oraz zatrudnieni w instytucjach wojskowych nie mogą być pociągani do odpowiedzialności dyscyplinarnej bez zgody odnośnych ministerstw, nie uważamy jednak za właściwe, by członkowie, zatrudnieni w instytucjach samorządowych, przedsiębiorstwach państwowych i instytucjach społecznych byli wyłączeni z pod ingerencji bezpośredniej Izb Aptekarskich.

Do art. 31, ust. (1). Po słowie „który" wstawić — w porozumieniu z organizacjami zawodowymi.—

Uzasadnienie — identyczne, jak do poprawek do art. 3-go ust. (2).

Do art. 31, ust. (2). Skreślić słowo „może" oraz poprawić słowo „korzystać" na — korzysta —, oraz na końcu dodać — i Wydziału Kondycjonujących Magistrów—.

Do art. 34, ust. (1). Po słowach „Gremia Aptekarskie" wstawić — i Wydziały Kondycjonujących Magistrów.

Do art. 34, ust. (2). Po słowach „Gremiów Aptekarskich" wstawić — i Wydziałów Kondycjonujących Magistrów —.

Do art. 34, ust. (3). Po słowach „Gremiów Aptekarskich" wstawić — i Wydziałów Kondycjonujących Magistrów—.

Uzasadnienie: Wprowadzenie instytucji Wydziałów Kondycjonujących Magistrów uważamy za wskazane, jako reprezentantów urzędowych instytucji, równoznacznych z Gremiami Aptekarskimi.

Otwarcie kursu uzupełniającego dla farmaceutów

W dniu 4 b. m. odbyło się w Domu Medyków, przy ul. Oczki, otwarcie kursu uzupełniającego dla farmaceutów. Otwarcia dokonał kierownik kursu p. prof. O. Achmatowicz, który wygłosił dłuższe podniosłe przemówienie inauguracyjne.

Na wstępie p. profesor zwraca uwagę słuchaczów na parę ważnych, jego zdaniem, wydarzeń, jakie ostatnio miały miejsce na terenie naszego zawodu. Pierwsze doniosłe wydarzenie, to posiedzenie grupy 9 osób, obradujących nad sprawami Farmacji Polskiej. Uczestnicy obradowali nad potrzebą ściślej współpracy farmacji praktycznej z naukową, która szybkimi krokami idzie naprzód. Obecny na tym zebraniu p. prof. Bronisław Koskowski zaprojektował

Farmacja w dawnej Polsce

(Dokończenie).

W roku 1523 na sejmie piotrkowskim, wśród statutów Zygmunta I na sejmie tym uchwalonych, znalazła się i ustawa regulująca stosunki w aptekach. Jak już wspomnieliśmy wyżej, poziom zawodowy farmacji polskiej, jak i zresztą ogólno europejskiej w owej epoce nie był bardzo wysoki. Na porządku dziennym, jak widać z brzmienia ustawy, musiały być nadużycia, polegające na tym, że aptekarze, nie posiadając pewnych leków, czy surowców, dawali chorym zupełnie inne substancje, powodując przez to nieraz sytuacje niebezpieczne dla życia ludzkiego. By takiemu stanowi rzeczy na przyszłość zapobiec, statut Zygmunta I z r. 1523 postanawia, iż odtąd, „doktorowie lekarscy każdego roku oględować mają apteki, którym wszystkie aromata pokazane być mają pod utratą aptek". Statut ten pod tytułem „Ut Doctores medicinae Apothecas et aromatarias, diligenter quotannis revideant" wszedł do zbioru praw polskich, znanego pod nazwą *Voluminów Legum*, gdzie w tomie I, na stronie 402 (Vol. Leg. I, f. 402) posiada w oryginale łacińskim brzmienie następujące:

> Quia plerique sunt Aromatarij, qui non habitis rebus ad medicinas necessarijs, unam pro alia ponere solent, vel ex rebus vetustis et evaporatis ipsas medicinas conficiunt, unde plerique homines venire solent in magnum vitae suae discrimen: Statuimus et decernimus, ut deinceps Doctores medicinae in civitatibus ubi degunt, Apothecas et aromatarias diligenter singulis annis revideant, eisque ipsi aromatarii omnia exponere et ostendere teneantur, sub paena privationis Apothecae. Doctores vero tales aromatarios, vel contumaces, vel non habentes res necessarias et valentes, nobis, vel Consulatui deferre et manifestare teuebuntur, sub gratia nostra.

> (Ponieważ liczni są Aptekarze, którzy nie posiadając rzeczy, do lekarstw niezbędnych, jedno zamiast drugiego kłaść zwykli, albo z rzeczy starych i wywietrzałych te-że lekarstwa przyrządzają, z czego wielu ludzi znalazło się w wielkim życia swego niebezpieczeństwie: stanowimy i postanawiamy, aby odtąd Doktorowie lekarscy w mieściech gdzie żywią, Apteki i Kadzidlarnie starannie każdego roku oględowali, onymże aptekarze owi wszystkie (aromata) wykładać i pokazować mają pod karą utraty Apteki. Doktorowie zaś takich aptekarzy, bądź opornych, bądź nie posiadających rzeczy niezbędnych i zdrowych, Nam albo Burmistrzowi donieść i ujawniać mają pod łaską Naszą).

Jak widać z treści ustawy, nadużycia, o których wspomina statut, musiały być bardzo częste i tak liczne, że doprowadziły do publicznego rozpatrzenia całej sprawy na sejmie piotrkowskim roku 1523.

Dbałość ustawodawcy o należyty poziom farmacji i o należyty stan aptek nie ograniczyła się do tej jednej ustawy.

powołanie do życia instytucji, któraby stała się kontaktem bezpośrednim sfer naukowych z przedstawicielami farmacji praktycznej. Tak powstała myśl stworzenia kursu dokształcającego dla farmaceutów. Dalszymi losami kursu zajęło się zasłużone Tow. Przyjaciół Wydziałów I Oddziałów Farmaceutycznych przy Uniwersytetach w Polsce przy współudziale organizacyj zawodowych.

Drugie zdarzenie, na które zwraca uwagę p. prof. Achmatowicz, miało miejsce, gdy kierownictwo kursu obradowało nad sprawą sali wykładowej dla przyszłych słuchaczy. Liczono, że zgłosi się 40 — 50 osób, zarezerwowano jednak, na wszelki wypadek, salę na 100 osób. I cóż się okazało? Zapisało się ponad 270 osób. W ostatniej chwili należało więc postarać się o większą jeszcze salę (sala medyków). Zdarzenia te p. profesor uważa za doniosłe. Dowodzą one, że Farmacja Polska ma ludzi, którzy głęboko wczuwają się w potrzeby zawodu i zdają sobie dokładnie sprawę, jakimi należy kroczyć drogami, żeby zdobyć wyższe wartości. Mając takich przewodników ogół farmaceutów może ze spokojem patrzeć na swoją przyszłość.

Zwrócić należy uwagę jeszcze na jeden fakt, a mianowicie, że na kurs obok starszej generacji zapisało się sporo młodych magistrów, którzy niedawno ukończyli studia. Jest to świadectwem, że kontakt z nauką pragną utrzymać najszersze rzesze zawodu farmaceutycznego, że cały ogół farmaceutów pragnie wysoko wznieść sztandar swego zowodu. Otwarcie kursów przy tak imponującej liczbie uczestników uważa p. profesor za wielką manifestację zawodową.

Kończąc swe przemówienie powitalne p. prof. Achmatowicz złożył uczestnikom kursu imieniem Rady Wydziału Farmac. Uniw. J. P. serdeczne życzenia osiągnięcia jak największych korzyści, zaznaczając przy tym, że „słowa te płyną nie z urzędu, ale z życzliwego serca".

Tegoż dnia rozpoczęły się pierwsze wykłady. Słuchacze zostali podzieleni na 2 grupy A i B. Dla grupy A odbywają się wykłady w dni parzyste, dla grupy B — w dni nieparzyste.

Wśród słuchaczy zauważyć można wszystkie odłamy zawodu farmaceutycznego — uczęszczają na kurs: pp. inspektorzy farmaceutyczni, przedstawiciele farmacji wojskowej, przemysłu chemiczno - farmaceutycznego, starsi i młodsi właściciele aptek, pracownicy i t. d. Znaczną grupę stanowią przyjezdni, szczególnie z najbliższych okolic Warszawy.

KURS O. P. L. GAZ. DLA FARMACEUTÓW.

Staraniem p. insp. farm. mgra J. Nartowskiego, zostanie otwarty w dniu 3 listopada r. b. w Warszawie kurs przeciwgazowy dla farmaceutów. Zapisy przyjmowane są w sekretariacie Wydzialu Zdrowia Kom. Rządu, Długa 50.

Na razie przewidywane jest, że kurs odbywać się będzie co drugi dzień i trwać będzie około 6—7 tygodni. Od liczby zgłoszeń zależeć będzie uruchomienie kursu dla obu zmian.

FARMACEUCI PRACOWNICY NA CELE SPOŁECZNE.

Delegacja Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników w Rz. P. w osobach prezesa Zarządu

---

Na sejmie warszawskim roku 1570 opisane zoprawa i przywileje Gdańska, przyczym, po dokładnym określeniu uprawnień miasta, senatu i gdańszczan zostało postanowione, iż „senat z medykami *pretia rerum* (ceny rzeczy) ustanowić ma i one do druku podać, a apteki wolne być mają od wszelkiego czynszu". Również i ta ustawa umieszczona została w „Voluminach Legun" (V. II, f. 809) pod tytułem „Constitutiones Civitati Gedanensi praescriptae", a uchwała o aptekach znalazła się w oddzielnym rozdziale pod tytułem „De apothecis" (fol. 837). Brzmienie tej uchwały w oryginale łacińskim jest następujące:

> Senatus censura et judicio medicorum hujus civitatis physicorum, pretia rerum in myropolis moderetur, et moderationis modum typis excudi curet, neque ex apothecis deinceps ullum censum annuum exigat.
>
> Doctores statutis diebus singulis annis myropoliorum pharmaca examinent. Doctoribus quoque physicis, quorum operam civitas conduxit, libertatem et immunitatem, quibus alij doctores fruuntur servari jubemus.
>
> (Senat za radą i orzeczeniem medyków tego miasta—(i) fizyków, umiarkuje ceny rzeczy w aptekach, a sposób tego umiarkowania poleci drukiem podać, tudzież odtąd z aptek żadnego czynszu rocznego pobierać nie będzie.
>
> Doktorowie w oznaczonych dniach każdego roku zbadają leki w aptekach. Doktorom tudzież fizykom, których pracę miasto najmuje, wszelką wolność i nietykalność, z których inni doktorowie korzystają, zachować rozkazujemy).

W statucie Gdańska, troskliwość ustawodawcy polskiego o należyty stan i rozwój farmacji wyraziła się jeszcze żywiej, aniżeli w ustawie z roku 1523, bo jak widać z treści konstytucji Gdańska, ustawodawca dba tu o podstawy gospodarcze aptek, uwalniając je raz na zawsze od obowiązku opłacania senatowi Gdańska jakichkolwiek czynszów. Tym samym ustawodawca stanął na stanowisku zupełnie nowoczesnym, iż apteki są nietylko przedsiębiorstwami na zysk obliczonymi, lecz że pełnią także służbę publiczną, czyli to, co francuskie prawo administracyjne nazywa „Service public". Ale z drugiej strony ustawodawca stojąc konsekwentnie na tym stanowisku pełnienia przez farmację służby publicznej, dba też o interes ludności, nakazując wydanie i opublikowanie drukiem cen obowiązujących na lekarstwa oraz powtarza znany nam już z ustawy roku 1523 nakaz corocznego dokonywania przez lekarzy oględzin aptek i środków leczniczych.

Najważniejszą „nowością", jaką wprowadza konstytucja gdańska z r. 1570, jest zapewnienie lekarzom i „fizykom" miejskim całkowitej swobody badań i nietykalności osobistej: W epoce, w której Giordano Bruno, Galileusz i tylu innych uczonych ginęło w torturach i na stosach za to tylko, że badali zjawiska przyrody jedynie pod kątem widzenia wiedzy i prawdy, owo zapewnienie lekarzom i fizy-

Głównego kol. Edm. Szyszko, prezesa Oddz. Warszawskiego kol. M. Stankiewicza i członka Zarządu kol. Z. Jankiewicza w dniu 5 b. m. złożyła 500 złotych na ręce p. inż. Leona Dębskiego, prezesa Stołecznego Okręgu L. O. P. P. z przeznaczeniem na kursy instruktorów wykrywania gazów bojowych, 500 zł. na ręce p. dra Eberhardta, naczelnika Wydziału Zdrowia Kom. Rządu m. st. Warszawy z przeznaczeniem na cele Polskiego Czerwonego Krzyża oraz przekazała 500 zł. Komitetowi Międzystowarzyszeniowemu Farmaceutyczn. Zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej.

Sumę powyższą, jako przyznaną przez Ubezpieczalnię Społeczną w Warszawie, na skutek starań Zarządu Oddziału Warszawskiego Związku za godziny nadliczbowe pracy przy sporządzaniu remanentu, farmaceuci pracownicy przeznaczyli na wyżej wspomniane cele".

NOWA POLSKA CHEMICZNO - FARMACEUTYCZNA PLACÓWKA WYTWÓRCZA

Od czasu, gdy coraz szersze koła lekarskie okazują stale większe zainteresowanie terapią biologiczną, powstała siłą rzeczy konieczność stworzenia odpowiedniej polskiej placówki, któraby zadość czyniła potrzebom rynku i zaspakajała szerokie wymagania ordynacyjne tego nowoczesnego kierunku leczniczego. Do arsenału środków terapeutycznych lecznictwa biologicznego wchodzą, jak wiadomo, preparaty homeopatyczne i to tak pojedyńcze, jak i kompleksowe, sole biochemiczne, zioła lecznicze w postaci bądź mieszanek ziołowych, bądź wyciągów ze świeżych ziół, oraz zioła tabletkowane, standaryzowane za świeża, jako też te preparaty swoiste, które ze względu na swój skład i mechanizm działania, odpowiadają wymogom lecznictwa biologicznego.

Brak w kraju polskiej placówki, któraby wytwarzała te wszystkie środki — hamować musiał, siłą rzeczy, rozwój lecznictwa biologicznego, względnie oddawał cały rynek na eksploatację firm zagranicznych, które coraz chętniej i częściej do Polski importowały swe wytwory, względnie zakładały u nas swoje oddziały. Brak ten zauważony został w końcu przez sfery lekarskie, domagające się utworzenia polskiej tego rodzaju wytwórni, lecz jak dotychczas, przemysłowcy farmaceutyczni nastawieni na inną produkcję — nie chcieli się z małymi wyjątkami angażować, do nieznanego im niemal zupełnie kierunku wytwórczości.

W zrozumieniu ważności tego nowego działu pracy wytwórczej i przy życzliwym ustosunkowaniu się resortowych władz, zawiązało się ostatnio towarzystwo pod firmą: Wytwórcze Zakłady Chemiczno-Farmaceutyczne Dr. Med. A. Wasilewski, Spółka z ogr. odp. w Warszawie.

Głównym zadaniem tej nawskroś polskiej firmy jest m. in. wypełnienie znacznej luki w rodzimej wytwórczości i dążenie do zaopatrywania rynku w produkty rdzennie polskie.

---

kom nietykalności i zupełnej swobody jest aktem wielkiej odwagi.

Że ustawy o zakazie sprzedaży lekarstw nieświeżych i trucizn w aptekach, były ściśle przestrzegane przez władze ówczesne widzimy z faktu, iż w roku 1624 aptekarz lwowski Lang ukarany został na gardle za wydaną z apteki truciznę.

W roku 1633 na sejmie koronacyjnym (Władysława IV) między szeregiem konstytucyj wychodzi i ustawa, poddająca wszelkie szkoły w kraju istniejące, pod zwierzchnictwo Akademii Krakowskiej, a tymsamym poddająca naukę u mistrza swojego, czyli praktykę aptekarską, będącą dotąd jedynym kryterium umiejętności fachowych kandydata do zawodu aptekarskiego, pod kontrolę i aprobatę Uniwersytetu Jagiellońskiego, skutkiem czego odtąd aptekarze polscy otrzymują już nietylko cechową, ale i naukową kwalifikację. Jednakże na prawdziwie naukowe przygotowanie farmaceutów trzeba było czekać jeszcze lat sto dwadzieścia, dopiero bowiem w roku 1755 w Akademii Krakowskiej wprowadzono wykłady farmacji, których prowadzenie zlecono Pawłowi Soldadiniemu.

Druga połowa wieku XVIII jest w Polsce epoką doniosłych reform, usiłujących — zapóźno niestety — ratować tonący okręt Rzeczypospolitej. W tej to epoce stanisławowskiej widzimy bardzo wytężone starania, już począwszy od sejmu konwokacyjnego z roku 1764, będącego pierwszym rokiem panowania Stanisława Augusta, starania około przywrócenia ładu i porządku w kraju, co znalazło swój wyraz w powołaniu do życia na sejmie roku 1768, kosztem co rok 400,000 złotych polskich „Akademii Lekarskiej i wszystkich fizycznych umiejętności" w Warszawie, pozostającej pod opieką i zwierzchnością Akademii Jagiellońskiej.

W roku 1764 między konstytucjami Wielkiego Księstwa Litewskiego, uchwalonymi na sejmie koronacyjnym, znalazła się i ustawa o akcyzie od napojów alkoholowych, czyli, jak w owej epoce akcyzę zwano, czopowe i szelężne. Otóż przy okazji uchwalenia tej ustawy (zamieszczonej w tomie VII *Voluminów Legum*, na stronie 385 i 386) dowiadujemy się, że w aptekach, a nawet klasztorach Wielkiego Księstwa Litewskiego działy się znaczne nieporządki, mianowicie w aptekach, jako też klasztorach, sprzedawano i szynkowano ...wódkę! Aby temu zapobiec na przyszłość, ustawa o czopowym i szelężnym stanowi, iż „w Aptekach y Klasztorach, aby żadnych trunków *ullo Titulo* (pod żadnym tytułem) nie szynkowano y nie przedawano, *injungimus*" (rozkazujemy). Jak widać z treści ustawy o czopowym i szelężnym, stosunki w aptekach Wielkiego Księstwa Litewskiego pozostawiały nieco do życzenia.

Jak już wspomnieliśmy, epoka stanisławowska zaznaczyła się usilnymi zabiegami o ugruntowanie zdrowotności w kraju. Po utworzeniu w roku 1768 Akademii Lekarskiej w Warszawie, przyszła kolej na uporządkowanie szpitali publicznych. Szpitale te, istniejące w Polsce dzięki różnym prywatnym fundacjom od bardzo dawna, doszły w smutnej epoce saskiej do zupełnej ruiny i niemal zaprzepaszczenia

Tak kapitał firmy, jakoteż jej zarząd, oraz wszyscy pracownicy, są wyłącznie polskimi, a odpowiedni dobór specjalistów oraz techniczne zaopatrzenie w nowoczesne maszyny, zapewnia wysoki poziom produkcji, przy znacznie niższych od zagranicznych, cenach sprzedaży.

Prowadzona nowocześnie wytwórnia Dr. Med. A. Wasilewski rozpoczęła już swą pełną produkcję.

Walne zgromadzenie T-wa Przyjaciół Wydziału i Oddziałów Farmac. przy Uniw. w Polsce.

W niedzielę dnia 17 października r. b. odbędzie się w lokalu Warszawskiego T-wa Farmaceutycznego walne zgromadzenie Towarzystwa Przyjaciół Wydz. i Oddz. Farm. przy Uniw. w Polsce, na które Zarząd Towarzystwa zaprasza swoich członków i sympatyków. Początek o godzinie 10 m. 30.

Z Federacji Farmaceutów Słowiańskich

SPRAWOZDANIE

z posiedzenia Zarządu Sekcji Polskiej Federacji Farmaceutów Słowiańskich

z dnia 1. X. 1937 roku.

Obecni pp.: Nacz. W. Sokolewicz, prof. Br. Koskowski, prezes W. Filipowicz, płk. St. Krupiński, prezes K. Piotrowski, dyr. B. Machnikowski i prezes Edm. Szyszko.

Przewodniczył prezes Federacji p. W. Filipowicz, protokółował sekretarz generalny p. Edm. Szyszko.

Na wniosek p. prof. Br. Koskowskiego tematem obrad był jeden tylko punkt porządku dziennego, a mianowicie — szersze omówienie planu prac, związanych z mającym się odbyć w Warszawie V Kongresem Federacji Farmaceutów Słowiańskich.

P. prof. Koskowski, zabierając głos pierwszy, wygłasza dłuższe przemówienie, nacechowane głęboką troską o losy Farmacji Polskiej. Kongres warszawski, zdaniem pana Dziekana Koskowskiego, winien być wyjściem Farmacji na szerszy teren — powinniśmy się pokazać we właściwym świetle tym wszystkim sferom, na którym nam zależy — i życzliwym i tym, którzy usiłują lekceważyć nasz za-

swych funduszów. Dopiero w epoce stanisławowskiej na sejmie nadzwyczajnym roku 1775 powołano specjalną Komisję Szpitalną, której zlecono przeprowadzenie rewizji i opisu wszystkich w owym czasie istniejących w Rzeczypospolitej szpitali publicznych a nadto uporządkowanie i lepszą organizację szpitali. W tym celu wydano obszerną ustawę, która, zamieszczona w tomie VIII *Voluminów Legum*, (fol. 173), jest jedna z pierwszych w dziejach Polski ustaw, dotyczących szpitalnictwa i zdrowotności publicznej. W artykule 17, ustawa postanawia: „Każdy szpital ma mieć swoią osobną aptekę, nad którą doktór będzie miał dozor, y aptekarz iemu rachunki zdawać będzie. Tenże doktor co rok rewidować będzie w swoiey okolicy apteki, które powinny być uprzywileiowane, jeżeli medykamenta są świeże, dobre, y sprawiedliwą ceną przedawane, za rewizyę apteka płacić ma ośm czerwonych złotych, połowa z tego poydzie na doktora rewiduiącego, połowa na fundusz apteki szpitalney. Do tego doktora należeć będzie także mieć dozor nad wszystkiemi doktorami, y felczerami w okolicy będącemi, aby zamiast pomocy, szkody zdrowiu ludzkiemu nie czynili".

Rzecz charakterystyczna, że ustawa „O wyznaczeniu kommissyi nad szpitalami w Koronie, y Wielkim Xięstwie Litewskim", zajęła się nietylko aptekami szpitalnymi, lecz i wszystkimi pozostałymi i powtarzając znane nam już z ustaw wieków XVI i XVII zalecenia co do świeżości i jakości medykamentów oraz z konstytucji gdańskiej wziętą zasadę umiarkowanych cen na leki, przypomina władzom zasadę, że „apteki powinny być uprzywilejowane", czyli, że założenie i prowadzenie apteki uzależnione być musi od uprzedniego uzyskania koncesji. W artykule 18 ustawa stanowi: „Kommissye wyznaczą *Collegium* doktorów, y to będzie miało władzę dobierać zdatnych doktorów, felczerów, y aptekarzow do szpitalow, zakaże obcym nieumiejętnym tułaczom wdawać się w leczenia, ktorzy ieżliby niedoskonałych swoich kuracyi nie poprzestali, uwiadomi kommissyą, a ta przez zwierzchność swoię biegaiących z miejsca na mieysce szarlatanow ukarze, obcy zaś doktorowie do kraiu przychodzący, powinni się starać o approbacyą swoiey umiejetności u tegoż *Collegium*, a tak pokazawszy się zdolnemi, otrzymaią pozwolenie, inni zaś bez pozwolenia nie będą się wdawać w kuracye pod wielka karą; lekarstwa sekretne maią wprzód być approbowane, niż przedawane obywatelom, które przez niewiadomość sposobu zażywania ich, y na iakie służą choroby, są częściey szkodliwe, iak użyteczne, inaczey lekarstwa takie bez approbacyi, y zezwolenia wzmiankowanego *Collegium* przedawane, podpadać będą konfiskacie, a przedaiący przykładnie karani".

W późniejszych latach istnienia Rzeczypospolitej wydawane były w sprawach zdrowia publicznego jeszcze inne ustawy, lecz ustawodastwo w dziedzinie farmacji zakończyło się omówioną ustawą szpitalną z roku 1775, przynoszącą chlubę swym twórcom. Zasada, iż „lekarstwa sekretne maią wprzód być approbowane", stanowi wszak jeden z podstawowych obecnie przepisów prawnych z dziedziny wyrobu i sprzedaży leków.

Institor.

wód. W dalszym ciągu swego przemówienia p. prof. K o s k o w s k i dzieli się swymi spostrzeżeniami, jakie miał możność poczynić, biorąc udział w wielu tego rodzaju zjazdach zagranicznych. W innych państwach famacja naukowa bierze wybitny udział w życiu zawodowym, — u nas wytworzyły się inne stosunki — u nas zawód sam musi walczyć o zdobycie sobie należnego stanowiska. Co do terminu zwołania Kongresu, to według p. prof. K o s k o w s k i e g o, nie należy go odkładać, ale już dziś przystąpić do opracowania planu. Należy przy tym poruszyć ogół kolegów oraz przemysł chemiczno-farmaceutyczny.

P. prezes W. F i l i p o w i c z wyraża obawy, czy uda się na wrzesień 1938 r. należycie zorganizować Kongres.

P. nacz. W. S o k o l e w i c z stwierdza, że do podniesienia zawodu i postawienia go na właściwym piedestale potrzebna jest współpraca trzech elementów: nauki, urzędowych sfer i — organizacyj zawodowych. Te ostatnie co mogą, to robią — to samo można powiedzieć o sferach urzędowych. Jeśli idzie o sfery naukowe, które biorą dziś może nie tak intensywny udział w życiu zawodowym, jakby należało, to sytuacja się jednak ostatnio zmienia na lepsze — ostatnie nominacje profesorskie na studiach farmaceutycznych objęły jednostki mocno zespolone z zawodem. Element napływowy należy również usposobić przychylnie i zjednać dla farmacji, należy szukać dróg, by wciągnąć go w orbitę naszego działania i naszych zainteresowań. Trzeba sfery naukowe przekonać, że gdy prestige zawodu stać będzie wysoko, to będzie to miarą poziomu naszego Wydziału i Oddziałów Farmaceutycznych. Przechodząc do sprawy zwołania Kongresu, p. nacz. S o k o l e w i c z jest zdania, że sfery profesorskie powinny wziąć udział w organizacji Kongresu. Co do terminu zwołania Kongresu, to p. nacz. S o k o l e w i c z jest przeciwny wszelkiemu odkładaniu na później. Żyjemy w zbyt szybkim tempie, abyśmy mogli odkładać nasze sprawy na całe lata.

Kongres warszawski, zdaniem p. nacz. S o k o l e w i c z a, winien być manifestacją zawodu w całym tego słowa znaczeniu. Powinniśmy wzorem zagranicy zorganizować w roku przyszłym tydzień propagandy zawodu farmaceutycznego. W ramach tego tygodnia odbyć się powinien V Kongres F. F. S., uroczystość wręczenia Naczelnemu Wodzowi baterii przeciwpancernej, ogólnopolski zjazd wszystkich farmaceutów i zjazdy delegatów organizacyj zawodowych. Musimy podobnie, jak to obserwowaliśmy np. w Jugosławii, zaimponować na Kongresie warszawskim nie tylko sprawną organizacją, ale również i liczebnością uczestników. Programu Zjazdu nie należy przeładowywać wieloma referatami, powinno się ograniczyć do kilku tylko, ale najbardziej atrakcyjnych tematów. Kongres nie może się kończyć tylko na Warszawie, uczestnikom należałoby pokazać np. Kraków, Zagłębie, Gdynię i t. d.

P. płk. K r u p i ń s k i, zastanawiając się nad organizacją Kongresu, naogół zgadza się z wywodami p. prof. Koskowskiego i p. nacz. Sokolewicza, jako najodpowiedniejszy termin proponuje czerwiec 1938 r. P. płk. Krupiński zapewnia, że władze wojskowe bez wątpienia wezmą udział w Kongresie. Jest przeciwny z czekaniem na wręczenie sprzętu wojennego władzom wojskowy aż do Kongresu.

P. prezes K. P i o t r o w s k i uważa, że najodpowiedniejszym terminem na wyznaczenie Kongresu powinien być wrzesień. Taka uchwała zresztą już zapadła na ostatnim posiedzeniu Zarządu i nie widzi potrzeby przeprowadzać jej reasumcji. Mówca nie wątpi, że sfery naukowe zaofiarują Federacji swoją współpracę. jest przeciwny łączeniu Kongresu z uroczystością F. O. N. P. Piotrowski proponuje podzielić całą pracę, związaną z organizacją Kongresu, pomiędzy kilka sekcji (np. naukową, zawodową, widowiskową, przemysłu i t. d.), składających się z 2-ch osób każda.

P. prof. K o s k o w s k i uważa, że kierownictwo pracą organizacyjną V Kongresu powinno spoczywać wyłącznie w rękach Zarządu Federacji. Komitet organizacyjny powinien się składać z jak najmniejszej liczby osób, co zapewni mu sprawne funkcjonowanie. Komitet honorowy może już objąć większa liczbę nazwisk. Układając program odczytów, należy zastanowić się nad następującymi tematami: 1) udział aptekarstwa nad podniesieniem zdrowotności społeczeństwa, 2) wkład farmacji do nauki, 3) farmaceuta. jako badacz produktów spożywczych, 4) farmaceuta w armii.

P. prezes Edm. S z y s z k o uważa, iż najodpowiedniejszym terminem zwołania Kongresu powinien być koniec września 1938 r. W tym czasie kończą się urlopy, a sfery naukowe miałyby jeszcze możność przed rozpoczęciem roku akademickiego wziąć udział. Przechodząc do spraw technicznych, związanych z projektowanym Kongresem, proponuje powierzyć prezydium opracowanie w najbliższym czasie szkicu programu Zjazdu, a następnie zwołać Zarząd Sekcji, który po ewentualnym uzupełnieniu program ten zatwierdzi. Po ustaleniu programu należy powołać szersze grono osób do Komitetu Organizacyjnego spośród wszystkich odłamów farmacji z tym, żeby Kongresem zainteresować cały zawód. Na czele Komitetu winna stać jedna osoba, któraby miała decydujący wpływ na prace poszczególnych członków komitetu i ew. sekcyj. Niezależnie od szkicu programu, mówca proponuje prosić kol. skarbnika, aby na najbliższe zebranie Zarządu sporządził sprawozdanie finansowe i przybliżony kosztorys Kongresu.

P. nacz. W. S o k o l e w i c z, jako najodpowiedniejszy termin zwołania Kongresu uważa czerwiec, w tym bowiem miesiącu przed rozjechaniem się na wakacje wzięłaby udział młodzież farmaceutyczna. Z okazji Kongresu p. nacz. S o k o l e w i c z proponuje zorganizować wystawę farmaceutyczną, na którą złożyłyby się działy: muzealny, dydaktyczny i przemysłu chemiczno-farmaceutycznego. Wystawa taka winna być rewią naszego przemysłu wobec Słowiańszczyzny.

P. dyr. M a c h n i k o w s k i proponuje ustalić termin zwołania Kongresu na wrzesień. Uroczystości związane z przekazaniem Naczelnemu Wodzowi sprzętu wojennego, należałoby, zdaniem mówcy, zorganizować również w ramach Kongresu.

P. prezes F i l i p o w i c z proponuje powierzyć
P. nacz. W. S o k o l e w i c z jest zdania, że
wszystkie grupy zawodowe.
nego Kongresu, a następnie zaprosić do współpracy
prezydium opracowanie szkicu programu projektowa-

referaty programowe powinny zasadniczo być wygłaszane przez przedstawicieli tego państwa, które organizuje Kongres. Inne sekcje krajowe powinny zgłaszać tylko odpowiednie koreferaty ewent. komunikaty. Niektóre referaty mogłyby być wygłaszane przy zwiedzaniu pewnych obiektów, tak np. po zwiedzeniu P. Z. H., Działu Badania Produktów Spożywczych, mógłby w sali zakładu być wygłoszony odpowiedni referat, np. o kontroli produktów spożywczych.

P. prezes K. Piotrowski wypowiada się za ścisłą współpracą z przemysłem chemiczno-farmaceutycznym. Co do sprawy zorganizowania wystawy, to uważa, że w dziale przemysłu powinien być reprezentowany wyłącznie polski przemysł chemiczno-farmaceutyczny.

Na temat ten wywiązała się dłuższa dyskusja, w której szereg mówców wypowiadało swoje zdanie. Nasuwały się przy tym pewne wątpliwości, które firmy należy uważać za przemysł polski, a które za obcy.

P. prof. Koskowski, kontynuując swą myśl przewodnią o potrzebie wyjścia farmacji na szerszy teren społeczny, wypowiada się, że na inauguracyjnym otwarciu Kongresu muszą być wygłoszone programowe odczyty, któreby bliżej zapoznały sfery, na których nam zależy, z pracą i dążeniami farmacji. Wystawa farmaceutyczna powinna być reprospektywnym przeglądem dotychczasowego rozwoju Farmacji Polskiej.

Po wyczerpaniu dyskusji naczelne kierownictwo pracą organizacyjną V kongresu powierzono p. prez. W. Filipowiczowi oraz postanowiono: a) polecić sekretarzowi generalnemu wystosować pisma do sekcyj krajowych F. F. S. w sprawie terminu zwołania Kongresu, b) polecić prezydium opracowanie szkicu programu, c) polecić kol. Piotrowskiemu opracowanie projektu wystawy farmaceutycznej, d) polecić kol. Machnikowskiemu sporządzić sprawozdanie finansowe i kosztorys Kongresu.

Na tym posiedzenie zamknięto.

Ruch związkowy

Z ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO Z. Z. F. P.

W dn. 3 października r. b. odbyło się w lokalu Związku pod przewodnictwem prezesa Zarządu Głównego, kol. Edm. Szyszko, Walne Zebranie Pracowników aptek prywatnych i aptek Ubezpieczalni Społecznej m. st. Warszawy.

Porządek obrad obejmujący żywotne interesy pracownicze poruszył szersze masy, czego niezbitym dowodem była nader liczna, jak na nasze stosunki, frekwencja, przekraczająca liczbę 200 osób.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania prezes Oddziału Warszawskiego, kol. M. Stankiewicz, dał szczegółowe sprawozdanie z przebiegu dotychczasowej akcji mającej na celu unormowanie na obu terenach warunków pracy jak również i poprawy uposażeń.

Po szerszej dyskusji, zebrani uchwalili jednogłośnie wyrazić Zarządowi Oddziału Warszawskiego uznanie za dotychczasowe posunięcia, powierzając Zarządowi dalsze prowadzenie akcji w myśl przedłożonych postulatów oraz wyrażając pełne podporządkowanie się dyrektywom Zarządu włącznie do akcji czynnej.

Zaproponowany przez Zarząd Oddziału Warszawskiego Związku skład Komisji w osobach kol. kol. E. Sieprackiej, M. Stankiewicza, Edm. Górzkowskiego, L. Muchy i Br. Bernauera oraz St. Sabiniewicza, jako zastępcy, mającej za zadanie pertraktować z Komisją Warszawskiego Tow. Farmaceutycznego w sprawie zawarcia umowy na rok 1938 został zaakceptowany.

Na wniosek kol. Stankiewicza wybrano komisję w osobach kol. kol.: P. Andruskiego, F. Wierzejskiego, P. Kramkowskiego, M. Dobosiewicza, R. Rzepnickiego i W. Kozłowskiego, zadaniem której będzie pertraktować (łącznie z Zarządem Oddziału Warszawskiego) z Dyrekcją Ubezpieczalni Społecznej celem osiągnięcia uchwalonych następujących postulatów:

a) unormowania warunków pracy,
b) uzyskania podwyżki 20%,
c) wymówienie pragmatyki służbowej i przejście na umowę zbiorową.

Podwyżkę uposażeń w formie 20%, (w ramach obowiązującej pragmatyki) począwszy od dn. 1 października r. b. traktować należy, jako stan przejściowy do czasu zawarcia umowy zbiorowej.

Na wniosek kol. Szyszko do Zarządu dokooptowano kol. P. Andruskiego, jako przedstawiciela aptek Ubezpieczalni Społ.

Zebranie ustaliło dzień 3 listopada, jako ostateczny termin uwzględnienia przez Dyrekcję Ubezpieczalni Społecznej wysuniętych żądań, wyrażając gotowość przejścia po tym terminie do akcji czynnej.

Obecny na zebraniu przedstawiciel Rady Okręgowej Unii Pracowników Umysłowych, kol. Pacuski, w dłuższym swym przemówieniu zobrazował dążenia pracowników umysłowych do osiągnięcia na wszystkich odcinkach świata pracy poprawy bytu w związku z wytworzoną ogólną koniunkturą gospodarczą.

Z ODDZIAŁU POZNAŃSKIEGO.

Celem dokonania uzupełniającego wyboru do Zarządu zwołano na dzień 2 października w Domu Aptekarzy Nadzwyczajne Walne Zebranie Oddziału.

Zebranie zagaił prezes kol. Głowacki, proponując na przewodniczącego kol. Wiertla, na zastępcę przewodniczącego kol. Jarnuszkiewicza, na sekretarza zaś kol. Złotowicza. Zebrani zgodzili się na wybór.

Po przyjęciu porządku obrad oraz odczytaniu protokółu z ostatniego Walnego Zebrania, który przyjęto bez zmian — przystąpiono do uzupełniającego wyboru Zarządu. Na miejsce kol. Szymkowiaka i Wiśniewskiego wybrano do Zarządu kol. Złotowicza i Gaja, na zastępców zaś kol. Narzyńskiego i Mioduszewskiego. Jako zastępca członka Komisji Rewi-

zyjnej został wybrany kol. Wawrzyniak. Obecny skład Zarządu przedstawia się następująco: Głowacki — prezes, Gramza — viceprezes, Złotowicz — sekretarz, Mroczkiewicz M. — skarbnik, Fuhrmanówna, Gaj, Czechanowski — członkowie.

Następnie kol. mgr W a w r z y n i a k wygłosił referat o nowej Polskiej Farmakopei. Prelegent przedstawił swoje uwagi co do terminologii preparatów obiętych farmakopeą, sposobów przyrządzania i badania substancyj oraz co do samej redakcji farmakopei. Szerzej omówił prelegent te zmiany, które apteki, używające dotychczas farmakopei niemieckiej będą musiały dokonać w myśl wymogów farmakopei polskiej, świeżo opracowanej. Z dyskusji w której zabierali głos kol. kol.: K o w a l c z y k, G r a m z a, G ł o w a c k i, W a w r z y n i a k, wynikało, że wymogi farmakopei dotyczą również inowacyj urządzenia aptek oraz zmiany przepisów na niektóre preparaty. W dyskusji równocześnie podnoszono jednak sam doniosły fakt ukończenia i wydania farmakopei polskiej, obowiązującej jednolicie wszystkie dzielnice kraju.

W komunikatach Zarządu prezes kol. G ł o w a c k i zaapelował do złożenia drobnej kwoty na Dom Żołnierza Polskiego w Poznaniu i na L. O. P. P. w związku z odbywającym się „Tygodniem L. O. P. P."

Dalej omówił obecny skład Komitetu Wykonawczego Związku, działalność miejscowej „Unii" Z. Z. P. U. oraz jej stosunek do Komitetu „Pomocy zimowej dla bezrobotnych" oraz przedstawił inne sprawy, dotyczące się pracy Oddziału. Na tym przewodniczący salwował zebranie.

— — — — — — — — —

W poczet członków Oddziału przyjęto kol. kol.: mgr Dolatkowską Elżbietę (Ostrów Wlkp), mgr Radomską Marię (Koźmin), mgr Gawrychową Halinę, mgr Wojtasiakównę Kazimierę (Śrem), mgr Ziółkowską Helenę (Śmigiel), mgr Tuszyńskiego Antoniego, mgr Zamojską Bożenę (Ostrów) oraz Ośmiałowską Marię (Gniezno).

Z ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO.

W związku z zatargiem, jaki powstał pomiędzy właścicielami aptek m. Łodzi i Oddziałem Łódzkim Zw .Zaw. Farmaceutów Pracowników na tle niedojścia do porozumienia w sprawie zawarcia umowy zbiorowej, Zarząd Oddziału Łódzkiego Z. Z. F. P. zwraca się do wszystkich pracowników o nieobejmowanie posad w aptekach prywatnych m. Łodzi bez wicach (Okręg P. P. T. F.) i Oddziałem Górnoślą-

Z ODDZIAŁU GÓRNOŚLĄSKIEGO.

Po wstępnych pertraktacjach została zawarta w dniu 30.IX r. b. umowa zbiorowa pomiędzy Ogólnym Związkiem Aptekarzy Woj. Śląskiego w Katowicach (Okręg P. P. T. F.) i Oddziałem Górnośląskim Z. Z. F. P.

Wiadomości bieżące

PRZYJĘCIA NA WYDZIALE FARMACEUTYCZNYM U. J. P.

Na 171 podań o przyjęcie na Wydział Farmaceutyczny Uniw. J. P. w Warszawie, w czym mężczyzn 43, zostało w roku bieżącym przyjętych 65 osób, z tego kobiet 29, mężczyzn 36.

KONKURS.

Urząd Wojewódzki — Wydział Zdrowia Publicznego — w Warszawie, niniejszym ogłasza konkurs na utworzenie drugiej apteki publicznej we W ł o c h a c h, pow. Warszawskiego, ze stanowiskiem przy ul. Mickiewicza między ulicami: Kochanowskiego i Słowackiego lub przy ul. Słowackiego między ulicami: Mickiewicza i Literacką-Łuczek.

Koncesja będzie udzielona na zasadzie ustawy dla Farmaceutów i aptek z 1844 r. oraz rozporządzenia Ministra Zdrowia Publiczego z dnia 10 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. z 1920 r. Nr. 62, poz. 411).

Ubiegający się o uzyskanie tej koncesji winni w przeciągu 4 tygodni od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim" niniejszego konkursu nadesłać do Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Zdrowia Publicznego opatrzone przepisaną opłatą stemplową podanie, do którego należy dołączyć dokumenty, wyszczególnione w § 8 instrukcji Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 czerwca 1931 — o sposobie udzielania koncesji na zakładanie aptek („Monitor Polski" Nr. 136, poz. 204).

Właściciele aptek, od których opinie nie były żądane, a którzy sądzą, że przez utworzenie nowej apteki egzystencja ich aptek będzie zagrożona, mogą w terminie 4-tygodniowym od dnia ogłoszenia niniejszego w „Monitorze Polskim" wnieść do Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Zdrowia Publicznego) umotywowane zarzuty, w myśl przepisów instrukcji o sposobie udzielania koncesyj na zakładanie aptek („Monitor Polski" Nr. 136, poz. 204 z dnia 16 czerwca 1931 r.).

NOWE APTEKI.

Ostatnio otworzyli w Warszawie nowe apteki pp. dr. farm. W. J a k u b o w s k i przy ul. Świętokrzyskiej róg ul. Czackiego, Z. S z l i c h c i ń s k i na Żoliborzu róg ul. Mierosławskiego i Felińskiego, R. Ż ł o b i k o w s k i przy ul. Grochowskiej 128.

ZMIANY WŁASNOŚCI.

Aptekę p. H. Ziemskiej w B o d z a n o w i e (woj. warszawskie) nabył na własność p. Aleksander Truszkowski.

Aptekę p. Wacława Radzikowskiego w O s t r o w i M a z o w i e c k i e j nabył na własność p. Antoni Mazurkiewicz.

Aptekę p. Antoniego Mazurkiewicza w G r o d z i s k u M a z o w. nabył na własność p. Marian Jabłonowski.

Aptekę p. Mariana Jabłonowskiego w B i ł g o r a j u nabył na własność p. Antoni Śnieżko.

Aptekę p. Konrada Kuleszy w Ż y r a r d o w i e nabył na własność p. Stanisław Grząba.

Aptekę p. Bronisława Chodakowskiego w M s t o w i e nabył na własność p. Konrad Kulesza.

P. J ó z e f K o w a l c z y s, b. właściciel apteki w Chorzelach, nabył na własność połowę apteki Sukc. E. Wiśniewskiego w Warszawie (Żolibórz).

O S O B I S T E.

W dn. 3 b. m. odbył się w Katedrze ślub kol. mgr. Zofii Oziębłówny z kol. mgr. Stefanem Wojno.

Zarząd Oddziału Warszawskiego Związku składa Nowożeńcom najserdeczniejsze życzenia.

JUBILEUSZ 25-LECIA ISTNIENIA APTEKARSKIEGO T-WA UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH OD OGNIA „FARMAKON" W WARSZAWIE.

W październiku r. b. mija 25 lat od chwili powołania do życia przez aptekarstwo b. zaboru rosyjskiego własnej placówki asekuracyjnej „Farmakon". Inicjatywa założenia „Farmakonu" wyszła z Zarządu Warszawskiego T-wa Farmaceutycznego, członek którego i główny promotor tej akcji p. Mgr Wincenty Borejsza opracował statut Towarzystwa i rozpoczął starania o legalizację „Farmakonu" u władz rosyjskich. Trudności legalizacyjne „Farmakonu" były wielkie. Wypływało to ze znanego nie chętnego traktowania przez rosyjskich okupantów wszelkich organizacyjnych przejawów społeczeństwa polskiego. Tym też tłumaczyć należy, iż projektowana przez organizatorów działalność „Farmakonu" na terenach b. Królestwa Kongresowego, Wileńszczyzny, Wołynia i Podola zwężona została przez Rosjan po dwuletnim przetrzymywaniu sprawy legalizacji tylko do terenu Kongresówki. W 1912 r. T-wo „Farmakon" rozpoczęło swoją działalność. Pierwszym prezesem Rady Nadzorczej został p. Mgr H. Biertümpfel, pierwszym prezesem Zarządu — p. Mgr Wacław Manduk, na stanowisko dyrektora zarządzającego powołany został p. Mgr Wincenty Borejsza, który godność tę piastuje do chwili obecnej. W 1914 roku T-wo „Farmakon" miało 164 ubezpieczeń aptek. Lata wojny światowej przygasiły działalność „Farmakonu", natychmiast po wojnie jednak pożyteczna ta instytucja zaczęła rozwijać się nader szybko, zyskując zasłużone zaufanie i sympatię sfer farmaceutycznych. Od roku 1930 T-wo „Farmakon" uzyskało nowy statut rozszerzający działalność T-wa również i na drogerie, laboratoria i wytwórnie farmaceutyczne.

Z okazji 25-lecia T-wa „Farmakon" odbyło się w dniu 12 października r. b. o godzinie 11-tej przed południem Zebranie Członków „Farmakonu" w lokalu Warszawskiego T-wa Farmaceutycznego, Długa 16, poprzedzone uroczystą Mszą Świętą, o godzinie 10-tej rano tegoż dnia w Kościele Matki Boskiej Królowej Polski (Garnizonowym" przy ul. Długiej w Warszawie.

KOMUNIKAT.

Wobec licznych zapytań — niniejszym wyjaśniamy, że pismo „Przegląd Przemysłu Farmaceutycznego" nie jest organem ani też wyrazicielem poglądów Związku Przemysłu Chemicznego R. P. Zaznaczamy również, że szereg artykułów treści zawodowo - społecznej drukowanych w tym piśmie wyrażał poglądy niezgodne ze stanowiskiem Związku i firm do niego należących.

Związek Przemysłu Chemicznego Rz. Pol.

SPROSTOWANIE.

W artykule „Wrażenia z Wystawy Światowej w Paryżu", zamieszczonym w N-rze 19 „Kroniki", wkradł się błąd: zamiast „filogenezy świata istot żywych" wydrukowano mylnie: „ontogenezy świata istot żywych", co niniejszym prostujemy.

Czy spełniłeś obowiązek obywatelski - czy wpłaciłeś zadeklarowaną kwotę na F. O. N.?

Redakcja i Administracja „Kron. Farmac." czynne od godz. 9 do 16 codziennie prócz niedziel i świąt.
Warszawa, Marszałkowska 138 m 8. Telefon 5-23-18. Konto czekowe P. K. O. 8491.

Redaktor odpowiedzialny: **Edmund Szyszko.** Wydawca: **Zw. Zawod. Farmaceutów-Pracowników w Rz. Pol.**

Zakł. Graf. „Matador", Warszawa, Grzybowska 41. Tel. 5-98-44.